



Grzegorz Urban kandyduje do Rady Miejskiej w Suszu. Co chciałby zmienić na lepsze? [WYWIAD]

data aktualizacji: 2019.10.03



Już w najbliższą niedzielę, 6 października do urn wyborczych pójdą - w ramach samorządowych wyborów uzupełniających - mieszkańcy Bałszyc, Bałszyc Małych, Jawt Wielkich, Wądołów, Wiśniówka i Żakowic w gminie Susz. Stawiając krzyżyk w kratce obok nazwiska wybranego kandydata, wybiorą swojego przedstawiciela w Radzie Miejskiej w Suszu. O poparcie wyborców - swoich sąsiadów i mandat radnego ubiega się m.in. Grzegorz Urban, od urodzenia zamieszkały w Bałszyczach.

Tutaj żyje, tutaj wspólnie z żoną wychowuje synka. Tutaj też, owocnie współpracując z innymi, chce zmieniać swoją małą ojczyznę na lepsze. To 30-latek, którego sylwetka pokazuje, że młody wiek nie wyklucza sporego doświadczenia zawodowego i aktywności społecznej. Jakie ma pomysły? Jakie są jego zdaniem priorytety w okręgu, z którego startuje? O tym i nie tylko przeczytajcie w wywiadzie z Grzegorzem Urbanem - kandydatem do Rady Miejskiej w Suszu.

Startuje Pan w wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w Suszu w okręgu nr 10. Prosimy przybliżyć wyborcom swoją sylwetkę - jak wygląda Pana dotychczasowe doświadczenie zawodowe i czy podejmował Pan już wcześniej aktywność społeczną?

Nazywam się **Grzegorz Urban**, mam 30 lat i od urodzenia jestem mieszkańcem

Bałszyc. To właśnie tutaj mieszkam ze swoją rodziną, którą tworzę z żoną Aleksandrą oraz synkiem Wojtusiem. Ze względu na moje dzieciństwo i edukację w tutejszej szkole podstawowej bliskie są mi również Jawty Wielkie. Od dziesięciu lat pracuję w handlu, obecnie jako przedstawiciel handlowy firmy Ziarnpol. Moje zainteresowania skupiają się wokół sportu. Jak tylko mam wolny czas, to staram się go aktywnie wykorzystać, grając w piłkę nożną, czy siatkówkę, a warto wspomnieć, że jestem również zapalonym biegaczem, który w tym roku ukończył m.in. trzy półmaratony: w Iławie, Ostródzie i Grudziądzu. Moja aktywność samorządowa, czy lokalna zaczęła się w ubiegłym roku, gdy dołączyłem do Niezależnej Inicjatywy dla Gminy Susz. Widzę, że dzięki wspólnym staraniom można wiele zdziałać, dlatego wystartowałem wówczas w wyborach do Rady Miejskiej w Suszu. Od tamtego czasu staram się podejmować lokalne inicjatywy. W tym roku m.in. najpierw pomogłem stworzyć w Bałszycach boisko do siatkówki plażowej, a następnie zorganizowałem na nim turniej podczas festynu w Bałszycach.

Kompetencje samorządu na szczeblu gminnym są bardzo szerokie. Trudno specjalizować się we wszystkim, zatem które dziedziny związane z działalnością gminy są Panu najbliższe, najciekawsze?

Owszem, kompetencje są szerokie i dlatego wiem, że są obszary, na których się znam i gdzie moja wiedza powinna być przydatna. W związku ze swoją pracą znam problemy rolników naszej Gminy, dlatego też chętnie dołączyłbym do Komisji Rolnictwa działającej w ramach Rady Miejskiej. Wspomniałem już o swoim zainteresowaniu sportem, obserwuję, ale i biorę udział w zawodach organizowanych przez Centrum Sportu i Rekreacji w Suszu, więc również w tej komisji mój głos mógłby być doradczy.

Jeśli zdobędzie Pan mandat, to jakie sprawy dla mieszkańców swojego okręgu wyborczego będzie Pan chciał załatwić?

Myszę, że - tak jak każdy kandydat biorący udział w wyborach - będę dążył do tego, by mój program dla okręgu wyborczego został zrealizowany. Konsultowałem go z mieszkańcami, pytałem, na czym im najbardziej zależy, czego im brakuje i co chcieliby zmienić. To, co najczęściej się pojawiało w tych rozmowach, to stan dróg lokalnych. Mieszkańcy wręcz proszą o remonty dróg - zarówno asfaltowych, jak i gruntowych. Chciałbym również, by Gmina pomogła w możliwości pozyskania środków zewnętrznych na termomodernizację budynków wielorodzinnych w Bałszycach. Widzę również pole do popisu w zakresie poprawy infrastruktury sportowo-rekreacyjnej na terenie całego okręgu. Są boiska czy place zabaw, ale wymagają one remontów czy doposażenia i o to będę chciał zadbać. Jednak największe wyzwanie, jakie przed sobą postawiłem, to doprowadzenie do budowy sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Jawtach Wielkich. Uważam, że to nienormalne, by uczniowie nie mieli sali, w której mogą mieć lekcje wychowania fizycznego. Teraz, gdy znów w SP uczą się uczniowie aż 8 klas, jest czas, by inwestować również w szkoły wiejskie. Nasi uczniowie nie mogą być pokrzywdzeni tylko dlatego, że uczą się na wsi, a nie w mieście. Stwórzmy im odpowiednie warunki do rozwoju sportowego.

Jakie są obecnie, w Pana ocenie, największe wyzwania stojące przed suskim samorządem?

Obserwując sytuację w Gminie Susz, widać, że wyzwaniem był tegoroczny przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Warto pamiętać, że umowa jest tylko do końca 2020 roku, więc ten problem szybko powróci i uważam, że jest to jedno z wyzwań stojących przed radnymi. Kolejny temat, który także jest ważny, to kwestia pozyskiwania finansowych środków zewnętrznych do Gminy. Może warto by komórkę zajmującą się tym tematem w Urzędzie Miejskim jeszcze wzmocnić, by pracownicy mogli pisać i składać jak najwięcej wniosków - zarówno na duże zadania, jak i na mniejsze, tzw. „miękkie”, które dla społeczności lokalnej są jednak bardzo ważne.

Na zakończenie chciałbym serdecznie zachęcić wszystkich mieszkańców okręgu do wzięcia udziału w wyborach. Tylko poprzez głosowanie mamy możliwość zmieniania swojego otoczenia. Będzie mi niezwykle miło, jeśli postanowią Państwo, bym to ja był Waszym reprezentantem w Radzie Miejskiej przez najbliższe 4 lata. Wierzę, że mandat zaufania, który bym wówczas otrzymał, spłcę dzięki swojej rzetelnej pracy na rzecz całej społeczności lokalnej naszej Gminy.

Dziękujemy za rozmowę.

Ja również.



Publikacja zlecona.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59005-grzegorz-urban-kandyduje-do-rady-miejskiej-w-suszu-co-chcialby-zmienic-na-lepsze-wywiad>